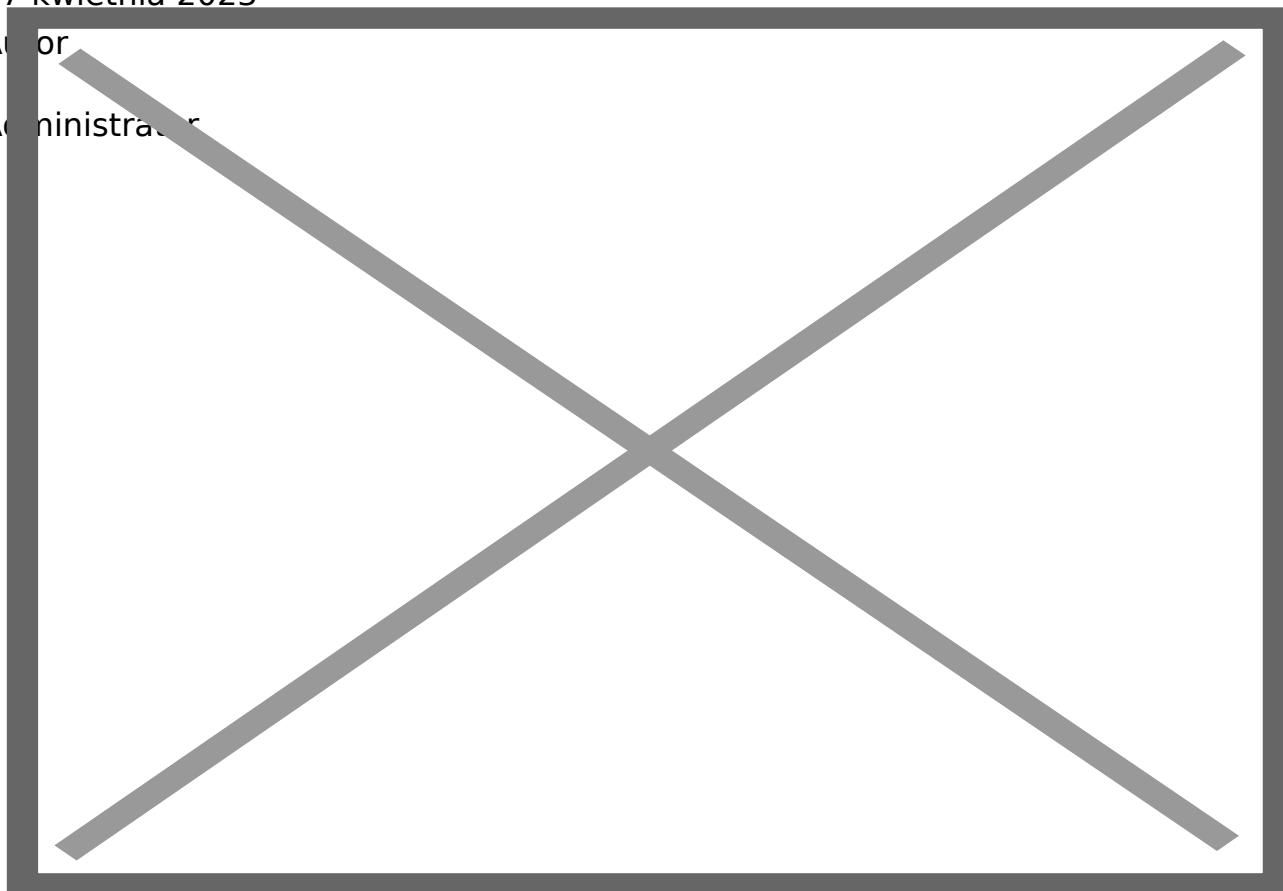


Data publikacji
07 kwietnia 2023

Autor

Administrator



30 marca w Szkole Podstawowej nr 2 w Pszczynie odbyło się spotkanie promujące najnowsze wydawnictwo Instytutu Korfantego „Franciszek Szczepańczyk. Życie i dzieło kronikarza codzienności”.

W wydarzeniu wzięł udział autor książki Jarosław Zawisza. Spotkanie poprowadził dr Michał Sikora z Instytutu Korfantego, a w dyskusji historycznej skupionej wokół wydawnictwa zabrali głos znakomici goście, dr Halina Nocoń oraz wnuk pana Franciszka Szczepańczyka - Józef Szczepańczyk. Oprócz dyskusji historycznej, można było usłyszeć wiele ciekawostek, anegdot i wspomnień osób, które na co dzień miały kontakt z tym wybitnym pedagogiem. Swoimi uwagami podzielił się pan Kazimierz, który wspominał tę postać jako osobę zawsze oddaną ludziom, której największą zasługą było założenie i uruchomienie polskiej szkoły na Strzelnicy, a jego pasjami niewątpliwie było nauczycielstwo, wiara i pisarstwo.

Wybór miejsca spotkania nie był przypadkowy. Jak tłumaczył autor książki, to tutaj, w szkole na Strzelnicy nasz bohater zamieszkał i był jej kierownikiem. Ponadto niedaleko znajduje się Młyn Morawca, w którym mieszkała rodzina Szczepańczyków, a nieopodal szkoły jest ulica Franciszka Szczepańczyka.

Spotkanie podzielone było na kilka części dotyczących konkretnych lat działalności tej niezwyklej osobowości. W czasie jego trwania uczniowie klasy ósmej odczytali fragmenty prezentowanej książki. Pierwszy z nich dotyczył początków działalności, drugi przybycia na Śląsk, a dokładniej do Jankowic, a trzeci pobytu w Pszczynie.

W pierwszej części spotkania można było usłyszeć o osobach, które odegrały w życiu Franciszka Szczepańczyka ważną rolę. Byli to na pewno Robert Kubica i ks. Maciej Warmuz, którzy stali się dla niego swego rodzaju przewodnikami. Ponadto podkreślono ogromny dorobek piśmienniczy „kronikarza”. Liczy on sobie ponad 250 tomów rękopisów, z czego około 80-90 tomów uznaje się za zaginione. Większość jest rozproszona, m.in. po rodzinie, co utrudnia dotarcie do wszystkich prac. Jak stwierdził wnuk - pan Józef - jego dziadek był osobą, która skupiała wokół siebie ludzi. Wspominał, że zawsze w kieszeni miał przygotowane suszone przez siebie orzechy i cukierki, które rozdawał napotkanym w parku dzieciom.

Część druga poświęcona była dalszej działalności „kronikarza codzienności”. Poruszano tematy przesiedleń Niemców oraz braku nauczycieli na Śląsku. Zachęcano wówczas pedagogów, szczególnie z Galicji, do przeniesienia się na tereny Śląska. W ten właśnie sposób do Jankowic przybył pan Franciszek z rodziną. Po 10 latach doświadczenia w szkolnictwie polskim, jego zadaniem było zorganizowanie od podstaw polskiej szkoły w Jankowicach. Dzięki wieloletniej pracy dydaktycznej w Galicji, miał on zupełnie nowatorskie, w porównaniu z nauczaniem niemieckim, podejście do nauczania.

Wprowadził wycieczki, dzięki którym uczniowie mogli zobaczyć coś więcej niż najbliższą okolicę, pojechać pociągiem. Założył uczniowską grupę teatralną, która wykraczała poza mury szkoły do społeczności wiejskiej.

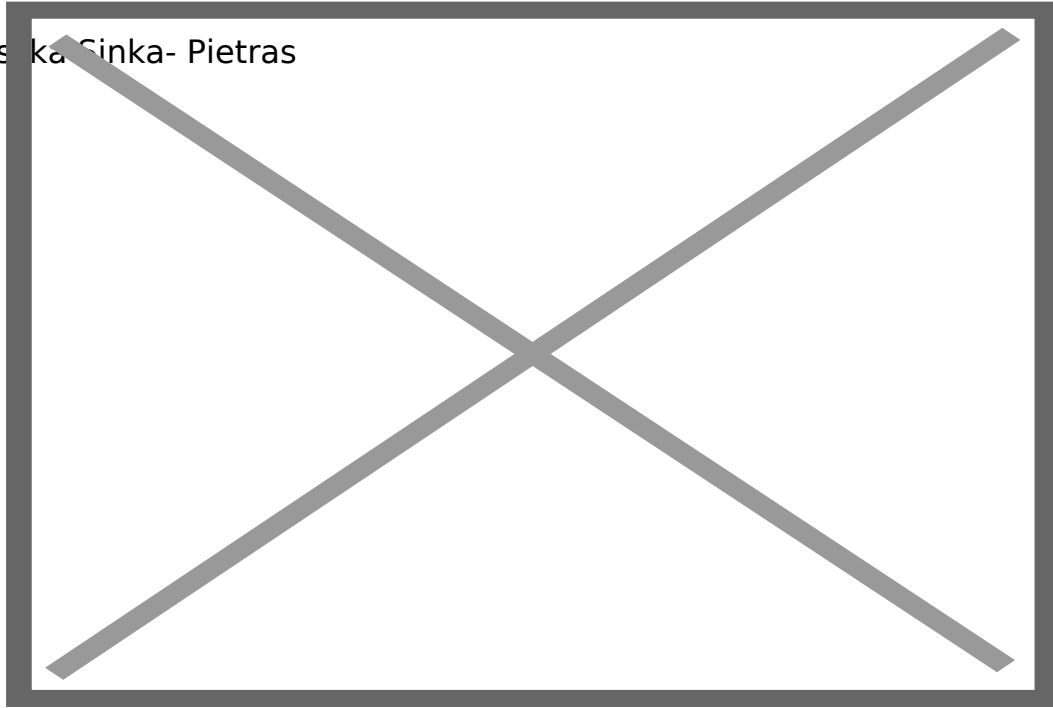
Na pytanie, co określałoby Franciszka Szczepańczyka, odpowiedź brzmiała: ołówek i notes. To rzeczy, z którymi się nie rozstawał. Jak podkreślił wnuk, zawsze siadał i pisał. Był obserwatorem, wspominał. Należy pamiętać, że nie był historykiem tylko pedagogiem, a jego prace mogą być dla wielu wskazówką do dalszych poszukiwań.

Na zakończenie przyszedł czas na podsumowanie. Podkreślono wagę historii lokalnej, poczucie potrzeby jej utrwalania, pisania o ludziach ją tworzących. Takim przykładem są zapiski Franciszka Szczepańczyka. Są to dzieła, dzięki którym można bliżej poznać

ówczesną kulturę i historię lokalną. Wagę tych wspomnień podkreśliła także pani **Alicja Skrudlik-Pilch, rodowita kobierniczanka, kustosz Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, która dzięki nim bada i poznaje dzieje swojego rodzinnego regionu.**

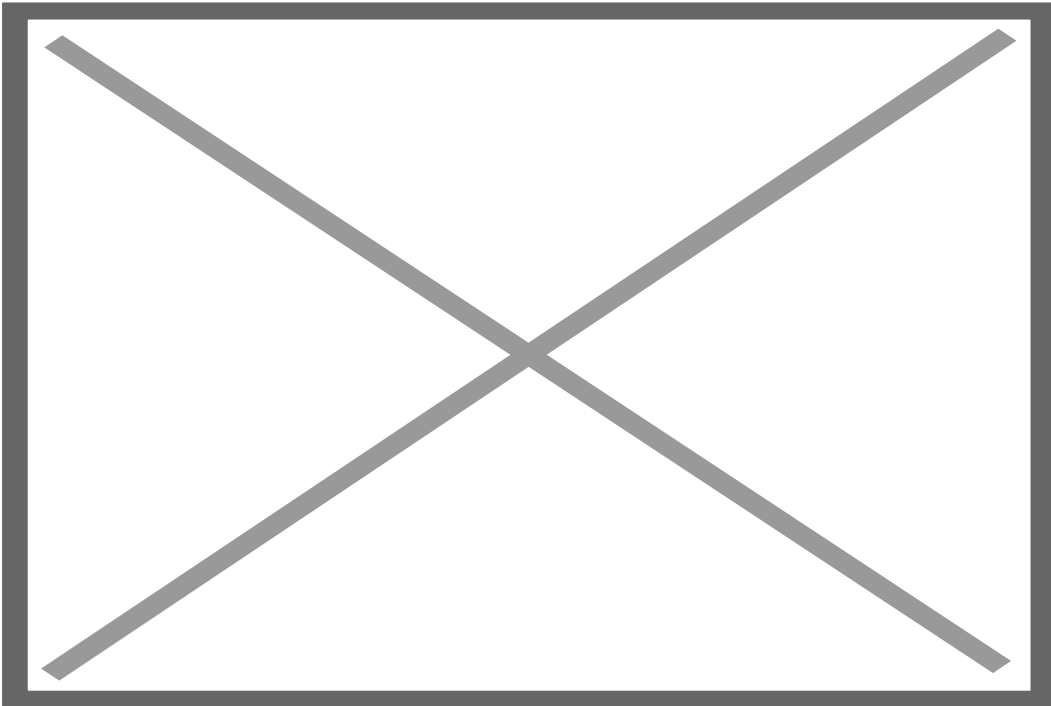
Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze, pełnej rodzinnych wspomnień i wzruszeń, a wielu obecnych na spotkaniu to potomkowie Franciszka Szczepańczyka.

Agnieszka Sinka- Pietras





•



•



•



•



•



•



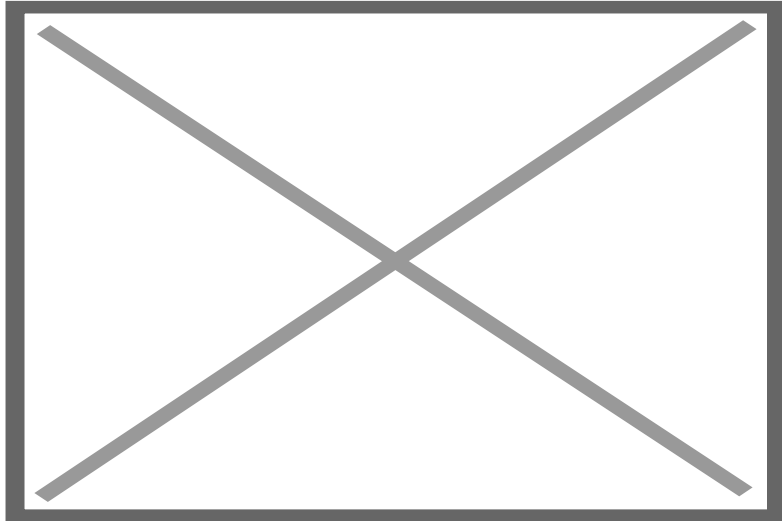
•



•



•



•

[Wszystkie aktualności](#)